

Rozważania Biblijne - 28 listopada



Drugie czytanie - z pierwszego listu do 1 Tesaloniczan 3, 12-4,2

A Pan niech pomnoży liczbę waszą i niech spotęguje waszą wzajemną miłość dla wszystkich, jaką i my mamy dla was; aby serca wasze utwierdzone zostały jako nienaganne w świętości wobec Boga, Ojca naszego, na przyjście Pana naszego Jezusa wraz ze wszystkimi Jego świętymi. A na koniec, bracia, prosimy i zaklinamy was w Panu Jezusie: według tego, coście od nas przejęli w sprawie sposobu postępowania i podobania się Bogu - jak już postępujecie - stawajcie się coraz doskonalszymi! Wiecie przecież, jakie nakazy daliśmy wam przez Pana Jezusa.

- Paweł przybył do Tesalonik prawdopodobnie w roku 50 czyli dwadzieścia lat po śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa.

Tesaloniki były wówczas bardzo ważnym miastem portowym i stolicą prowincji Macedoni, okupowanej przez Rzymian. Żył tam wielu obcokrajowców, w tym liczna kolonia żydowska. Jak wiemy z Dziejów Apostolskich, Paweł przybywając po raz pierwszy do jakiegoś miasta, najpierw udawał się w sobotni poranek do tamtejszej synagogi, by uczestniczyć w modlitwie szabatowej. W czytanej dziś fragmencie widzimy, że tym razem towarzyszy mu Syłas i Tymoteusz. Wszyscy trzej udali się do synagogi w trzy soboty z rzędu. Nauczanie Pawła wzbudziło dość dużo nawrócen:

- *« Na podstawie Pisma wyjaśniał i nauczał: «Mesjasz musiał cierpieć i zmartwychwstać. Jezus, którego wam głoszę, jest tym Mesjaszem». Niektórzy z nich, a także pokaźna liczba pobożnych Greków i niemało znamienitych kobiet uwierzyło i przyłączyło się do Pawła i Sylasa. » (Dz 17, 3-4)*

Pod wpływem nauczania Pawła nawrocili się też poganie. Jednak ten « sukces » wywołał gniew niektórych Żydów. Doniesli na Pawła i jego towarzyszy władzom rzymskim, oskarżając ich, że są nieprzyjaciółmi cesarza. Pawłowi udało się uciec. Podążył w kierunku Tesalonik, później do Aten i Koryntu. Nie wiadomo ile czasu spędził w Tesalonikach ale wystarczająco dużo, by zostawić tam całkowicie odnowioną wspólnotę chrześcijan.

- Początek trzeciego rozdziału, w którym znajduje się czytany dziś fragment zaczyna się słowami :

« Dlatego nie mogąc tego znieść, postanowiliśmy sami pozostać w Atenach, a Tymoteusza, brata naszego i sługę Bożego w głoszeniu Ewangelii Chrystusa, wysłaliśmy, aby was utwierdził i umocnił w waszej wierze, tak aby nikt się nie chwiało wśród tych ucisków. Po to bowiem, jak wiecie, zostaliśmy ustanowieni. Albowiem gdy wśród was przebywaliśmy, zapowiadaliśmy wam, że będziemy cierpieć ucisk, co też, jak wiecie, się stało. Dlatego nie mogąc tego dłużej znieść, posłałem [go], aby zbadał wiarę waszą, czy przypadkiem nie zwiódł was kusiciel i czy trud nasz nie okazał się daremny. » (w.1-5)

Ucisk, o którym mówi Paweł to prześladowania ze strony Żydów.

Tymoteusz wraca do Pawła z Tesalonik z bardzo dobrymi wiadomościami:

“Teraz - kiedy Tymoteusz od was wrócił do nas i kiedy doniósł nam radosną wieść o wierze i miłości waszej, a i o tym, że zawsze zachowujecie o nas dobrą pamięć i że bardzo pragniecie nas zobaczyć, podobnie jak my was - zostaliśmy dzięki wam, bracia, pocieszeni: przez wiarę waszą we wszelkiej potrzebie i naszym ucisku. Teraz bowiem ożyliśmy, gdy wy przy Panu stoicie. Jakież bowiem podziękowanie możemy za was Bogu złożyć, za radość, jaką mamy z powodu was przed Bogiem naszym? Gorąco modlimy się we dnie i w nocy, abyśmy mogli was osobiście zobaczyć i abyśmy mogli dopełnić tego, czego brak waszej wierze.” (w.6-10)

- Czytany dziś fragment listu jest jakby relacja « na gorąco » Pawła, który wzruszony, cieszy się z otrzymanych dobrych wiadomości.

Paweł tłumaczy że:

1. Chrzescijanin jest zawsze zwrócony ku przyszłości :

- Trwa w wierności Jezusowi aż do Jego powrotu : sprawy Królestwa nadają sens całemu życiu.

W nauczaniu Pawła dominuje aspekt oczekiwania Chrystusa w paruzji. Zaprasza chrześcijan, by całe swe życie ukierunkowali na to powtorne Jego przyjście:

- *“aby serca wasze utwierdzone zostały jako nienagane w świętości wobec Boga, Ojca naszego, na przyjście Pana naszego Jezusa wraz ze wszystkimi Jego świętymi.” (w.13)*

- *“świec się Imię Twoje...przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja...”*

2. Chrzescijanin czyni wszystko w miłości

- *« Pan niech spotęguje waszą wzajemną miłość dla wszystkich »*
- *« Umiłowani, miłujmy się wzajemnie, ponieważ miłość jest z Boga, a każdy, kto miłuje, narodził się z Boga i zna Boga. Kto nie miłuje, nie zna Boga, bo Bóg jest miłością. » (1 J 4,7-8)*

Ewangelia według Łukasza 21, 25-28, 34-36

Będą znaki na słońcu, księżycu i gwiazdach, a na ziemi trwoga narodów bezradnych wobec szumu morza i jego nawałnicy. Ludzie mdleć będą ze strachu, w oczekiwaniu wydarzeń zagrażających ziemi. Albowiem moce niebios zostaną wstrząśnięte. Wtedy ujrzą Syna Człowieczego, nadchodzącego w obłoku z wielką mocą i chwałą. A gdy się to dzieć zacznie, nabierzcie ducha i podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze odkupienie». Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociężałe wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych, żeby ten dzień nie przypadł na was znienacka, jak potrzask. Przyjdzie on bowiem na wszystkich, którzy mieszkają na całej ziemi. Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie, abyście mogli uniknąć tego wszystkiego, co ma nastąpić, i stanąć przed Synem Człowieczym».

- Czytany dziś fragment Ewangelii jest napisany w stylu apokaliptycznym.

W dzisiejszych czasach słowo “apokalipsa” kojarzy się z groźną wizją przyszłości, z horrorem. W czasach Jezusa było wręcz przeciwnie! Greckie słowo « *apokalupto* » znaczy « *odślonic zasłone* », przetłumaczone na łacińskie “*re-velare*” – znaczy “*odślonic*”, “*objawic*”.

Stąd tekst apokaliptyczny tłumaczymy jako tekst objawienia. Odsłania on nieznane dotąd rzeczy.

1. Teksty apokaliptyczne powstawały w czasie przesładowan.

- Opisowały różne budzące lęk znaki :” *Będą znaki na słońcu, księżycu i gwiazdach, a na ziemi trwoga narodów bezradnych wobec szumu morza i jego nawałnicy... moce niebios zostaną wstrząśnięte... »*

2. Pisane były w celu pocieszenia, podtrzymania na duchu przesładowanych.

* *“zbliża się wasze odkupienie”*

3. Odsłaniają one tajemnice przyszłości, zapowiadając ostateczne zwycięstwo Boga. Wbrew pozorom, nie mówią o końcu świata ale o jego przemianie.

“Wtedy ujrzą Syna Człowieczego, nadchodzącego w obłoku z wielką mocą i chwałą.... Przyjdzie on bowiem na wszystkich, którzy mieszkają na całej ziemi.”

- Syn Człowieczy nadejdzie i stanie na czele całej ludzkości.

4. Oczekując zapowiedzianej przez Boga przemiany świata, zapraszają wierzących nie do biernego ale do aktywnego oczekiwania....do przeżywania codzienności w świetle nadziei.

* *“gdy się to dzieć zacznie, nabierzcie ducha i podnieście głowy”*

* *“ Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociężałe wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych, żeby ten dzień nie przypadł na was zniemacka, jak potrzask”*

« Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie, abyście mogli uniknąć tego wszystkiego, co ma nastąpić, i stanąć przed Synem Człowieczym».

- *« Uważajcie na siebie, aby... ten dzień nie przypadł na was zniemacka”*
- Zakodowany styl apokaliptyczny zawiera pewien paradoks: z jednej strony Jezus mówi, że Syn Człowieczy przyjdzie z niemacka, a z drugiej zaprasza wierzących, by czuwali i rozpoznali zapowiadające to znaki. Znaczący to, że Dzień Pański nadejdzie niespodziewanie tylko dla niewierzących i tych, którzy nie będą czuwać.

- *„Sami bowiem dokładnie wiecie, że dzień Pański przyjdzie tak, jak złodziej w nocy. Kiedy bowiem będą mówić: «Pokój i bezpieczeństwo» - tak niespodzianie przyjdzie na nich zagłada, jak bóle na brzemienną, i nie ujdą. Ale wy, bracia, nie jesteście w ciemnościach, aby ów dzień miał was zaskoczyć jak złodziej. Wszyscy wy bowiem jesteście synami światłości i synami dnia. Nie jesteśmy synami nocy ani ciemności. Nie śpijmy przeto jak inni, ale czuwajmy i bądźmy trzeźwi!” (1 Tes 5, 2-6)*

Czytania mszalne dzisiejszej niedzieli zapraszają nas do:

- dawania świadectwa wiary w sytuacjach po ludzku wydających się bez wyjścia
- dawania świadectwa miłości
 - **« A Pan niech pomnoży liczbę waszą i niech spotęguje waszą wzajemną miłość dla wszystkich, jaką i my mamy dla was; aby serca wasze utwierdzone zostały jako nienagane w świętości wobec Boga, Ojca naszego, na przyjście Pana naszego Jezusa wraz ze wszystkimi Jego świętymi. » (1 Tes 3, 12-13)**
 - **« Któż nas może odłączyć od miłości Chrystusowej? Utrapienie, ucisk czy prześladowanie, głód czy nagość, niebezpieczeństwo czy miecz? Tak to jest napisane: Z powodu Ciebie zabijają nas przez cały dzień, uważają nas za owce przeznaczone na rzeź. Ale we wszystkim tym odnosimy pełne zwycięstwo dzięki Temu, który nas umiłował. ani co wysokie, ani co głębokie, ani jakiegokolwiek inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Boga, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym. » (Rz 8, 35-39)**



STRASBOURG

- **Polska Misja Katolicka w Strasburgu,**
 - [ks. Ryszard Górski](#)
- **Parafia Notre Dame de Lourdes**
- **9, rue du Hohwald 67000 Strasbourg**
 - **tel: 03.88.32.31.60**